

# Michał T.W. v. Grabowski, Isabel Röska-Rydel

---

Dr med. Albin Roszkowski

---

Acta Cassubiana 17, 68-82

---

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Michał T.W. v. Grabowski\***

Gleiszellen / Niemcy

**Isabel Röskau-Rydel\*\***

Kraków

## **Dr med. Albin Roszkowski/Röskau (1901–1987), znany gdański pediatra i jego kaszubsko- -niemieckie koligacje rodzinne**

### **Wprowadzenie**

Koleje losu Albina Roszkowskiego/Röskau i jego rodziny odzwierciedlają w dużej mierze skomplikowane losy ludności kaszubskiej żyjącej w pierwszej połowie XX w. na pograniczu polsko-niemieckim. Wielu Kaszubów stało wtedy przed niełatwą decyzją określenia własnej tożsamości narodowej. Większość, choćby z racji „słowiańskiego pokrewieństwa”, historycznej przynależności Prus Królewskich do Polski (1466–1772) i więzi z polskim Kościołem katolickim, optowała za Polską. Mniejszość skłaniała się ku niemieckości. Rodzice Albina, August i Helena Roszkowscy wcześniej przenieśli się do Gdańska, gdzie dominował niemiecki nacjonalizm. W przeciwieństwie do większości swoich krewnych zdecydowali się na wychowywanie dzieci w duchu i kulturze niemieckiej. Ich syn Albin ukończył niemieckie szkoły i kontynuował studia na niemieckich uniwersytetach. Ponieważ nie znał ani kaszubskiego, ani polskiego, jego kontakty z rodziną pozostała na Kaszubach były raczej ograniczone. Pracując w Gdańsku jako lekarz, przebywał głównie w środowisku niemieckim. Sprzyjał temu fakt, że jego żona, Hilde z d. Hess, była Niemką. Po wojnie zostali oni uznani przez nowe władze polskie w Gdańsku za Niemców. Konsekwencją była przymusowa ewakuacja rodziny do Niemiec.

---

\* Dr med., em. ordyn. (ltd. OA), Klinika Ortopedii, Edith-Stein-Fachklinik, Bad Bergzabern, RFN.

\*\* Prof. dr hab., Zastępca Dyrektora Instytutu Neofilologii ds. Filologii Germańskiej Uniwersytetu Pedagogicznego im. KEN w Krakowie.

## Miejscowości na Kaszubach związane z Albinem Roszkowskim i jego rodziną

**Kartuzy** – „serce i dusza Ziemi Kaszubskiej”<sup>1</sup>, powstały jako osada, potem wieś, wokół klasztoru zakonników-kartuzów. Twórcą zakonu był w XI w. św. Bruno (von Hartefaust), rodem z Kolonii. Pierwsze domy zakonu powstały we Francji i we Włoszech, potem w całej Europie. Kartuzów ściągnął w 1381/82 r. z Pragi Czeskiej na Pomorze (za zgodą Zakonu Krzyżackiego) rycerz Jan z Rusocina<sup>2</sup>. Budowę klasztoru (1383–1403) finansowali w dużej mierze bogaci gdańscy patrycjusze. Historiografia polska zarzuca zakonowi kartuzów germanizację ziem kaszubskich, polegającą m.in. na sprowadzaniu tam (od XVI wieku) i faworyzowaniu osadników niemieckich. Władze pruskie skasowały klasztor w 1826 r. W 1905 r. liczyły Kartuzy 3245 mieszkańców, w tym ponad 54 proc. Niemców, 41 proc. ludności kaszubsko-polskiej i prawie 4 proc. Żydów. W 1921 r., na skutek przemieszczeń ludności, mieszkało tam już tylko 13 proc. Niemców i 1 proc. Żydów. Resztę stanowili Kaszubi i Polacy<sup>3</sup>. Prawa miejskie otrzymały Kartuzy dopiero w 1923 r., w odrodzonej Polsce. Położone w pięknej okolicy, między jeziorami Karczemnym i Klasztornym, stały się na początku XX w. ulubionym miejscem urlopowym oraz centrum odradzającego się narodowego i kulturalnego życia Kaszubów, częściowo o tendencjach separatystycznych<sup>4</sup>. Obecnie mieszka w Kartuzach kilka rodzin Roszkowskich. W styczniu 1996 r. przewodniczącym nowo utworzonej Rady Powiatu Kartuskiego wybrany został Zbigniew Roszkowski, przez 24 lata (do 2014 r.) wójt gminy Chmielno.

**Kosy** (niem. Kossy lub Kossi, 1942 Kössen), mała kaszubska wioska, leży 3 km na południowy-zachód od Kartuz, dzisiaj część miasta, z którym łączy ją, niegdyś wąska i wyboista, dzisiaj wygodna asfaltowana droga. Początki tej miejscowości sięgają czasów książąt gdańskich. Należała ona wówczas do kasztelanii w Chmielnie. Od czasów krzyżackich była własnością klasztoru w Żukowie. Pod zaborem pruskim (od 1773 r.), po rozwiązaniu klasztoru, ziemię w wiosce otrzymali na własność tamtejsi chłopci czynszowi, jej dotychczasowi dzierżawcy. W 1910 r. mieszkało w Kosach 18 Niemców i 430 Kaszubów<sup>5</sup>.

<sup>1</sup> T. Bolduan, *Nowy bedeker kaszubski*, Gdańsk 2002.

<sup>2</sup> *Dzieje Kartuz*, t. I, red. nauk. Waclaw Odyniec, Rajmund Kupper, Kartuzy 1998.

<sup>3</sup> Ibidem.

<sup>4</sup> T. Bolduan, *op. cit.*

<sup>5</sup> W. Heidn, *Die Ortschaften des Kreises Karthaus/Westpreußen in der Vergangenheit*, Marburg/Lahn 1965.

**Szymbark** (niem. Schönberg) powstał w 1607 r., gdy starosta kościerski, Demetrius von Weiher, osadził tam grupę niemieckojęzycznych ewangelików z Pomorza Zachodniego. Aby pozyskać dla siebie ziemię orną, musieli oni najpierw wykarzczać las. W przywileju z 1611 r., jaki otrzymał od Weihera wójt Christian Ebel, jest zapisane (w wolnym tłumaczeniu z języka niemieckiego na polski): „Przed wszystkim życzę sobie, aby nie mieszkał tutaj żaden szelma ani złodziej, tylko dobrzy i pobożni niemieccy ludzie. Religię mogą sobie sami wybrać, a także pozwala się im wybudować kościół, któremu ma być dane 1 łan (16,5 ha) ziemi i ogród dla pastora”<sup>6</sup>. W 1664 r. liczył Szymbark (nazywany w lustracji „niemiecką wioską Schönberg”) 23 łany (ca. 380 ha) i przynależał do starostwa w Kościerzynie. Pomimo tego, że po 1920 r. wielu Niemców opuściło tereny powstałego „polskiego korytarza”, jeszcze w 1939 r. mieszkało w Szymbarku 1035 ewangelików i 996 katolików, co było na tym terenie szczególnym wyjątkiem<sup>7</sup>.

**Reskowo** (niem. Reschkau lub Röska), pow. Kartuszy. Według Heidna<sup>8</sup>, wioska ta istniała już w okresie panowania książąt gdańskich. W XIV wieku, wraz z jeziorem, była własnością kościoła w Chmielnie, a potem klasztoru w Żukowie. Kataster z 1772 r. potwierdza obecność w Reskowie i przynależnym do niego pustkowiu Lipowice (niem. Lippowitz lub Lippau) Mateya i Albrechta Roszkowskich, chłopów czynszowych (Zinsbauer). W 1910 r. wioskę zamieszkiwało 448 osób, w tym 430 Kaszubów i 18 Niemców. Obecnie (2015 r.) właścicielami dwóch gospodarstw rolnych w Reskowie są, spokrewnieni ze sobą, Waclaw Roszkowski i Edward Roszkowski, obydwaj ojcowie kilkorga dzieci.

## Rodzinne korzenie Albina Roszkowskiego/Röska

Nazwisko Roszkowski (Roskowski) spotyka się na terenie całej Polski. Emilian von Żernicki-Szeliga<sup>9</sup> wymienia kilka polskich rodzin szlacheckich tego nazwiska pieczętujących się herbami: Dołęga, Kos, Łodzia, Nieczuja, Ogończyk, Rola i Świnka. Według oficjalnych danych (zasoby internetowe), w 2008 r. zamieszkiwało w Polsce 5645 osób o nazwisku Roszkowski. W podstawowych wykazach szlachty kaszubsko-pomorskiej brak tego nazwiska. Czy kaszubscy Roszkowscy przywędrowali na Kaszuby z innych regionów Polski, czy też są

---

<sup>6</sup> Ibidem.

<sup>7</sup> *Dzieje Kartuz*, t. II, red. nauk. Mieczysław Widemik, Kartuszy 2001.

<sup>8</sup> W. Heidn, *Die Ortschaften des Kreises Karthaus/Westpreußen in der Vergangenheit*, Marburg/Lahn 1965.

<sup>9</sup> E. v. Żernicki-Szeliga, *Der polnische Adel und die derselben hinzugetretenen andersländlichen Adelsfamilien*, Hamburg 1900.

miejscowego, pomorskiego rodowodu, wymagałoby dalszych badań genealogicznych. Za gniazdo rodzinne omawianej tutaj rodziny Roszkowskich uważana jest wioska Reskowo (niem. Reschkau lub Röskaeu) koło Kartuz.

Albin August Roszkowski ur. się 4 kwietnia 1901 r. w Kartuzach. Jego rodzicami byli August Roszkowski, ur. 8 września 1875 r. we wsi Kosy (niem. Kossy) koło Kartuz oraz Helena z d. Kupper, ur. 25 września 1876 w Szymbarku (niem. Schönberg), pow. Kościerzyna, obydwójce katolicy.

Rodzina Kupperów przybyła do Szymbarka dopiero w połowie XIX wieku<sup>10</sup>. Powodem było małżeństwo Jana Kuppera (1822–1898) z Anną Lewandowską (1826–1899). Rodzice Anny, Andrzej i Marianna Lewandowscy byli właścicielami gospodarstwa o powierzchni ok. 70 ha, rozciągającego się od Szymbarka i Krzesznej aż do obecnej stacji kolejowej Wieżycy i na znacznej przestrzeni graniczącego z Jeziorem Ostrzyckim (niem. Ostritz See). Anna otrzymała w posagu ślubnym połowę posiadłości leżącą wysoko ponad brzegiem jeziora. Miejsce to nazywano „Niebem” (niem. „Himmel”). Rodzice Anny pozostali w dolnej części gospodarstwa, położonej na dnie rozległej doliny i nazywanej „Piekłem” (niem. „Hölle”). Los chciał, że państwo Lewandowscy, wybierający się właśnie bryczką na mszę do kościoła, zginęli rażeni piorunem. Należącą do nich resztę majątku nabył brat Jana Kuppera – Szymon (1817–1909), żonaty z Marianną Staroszczyk. Miejscowi Kaszubi nazywali odtąd Kupperów z „Nieba” – „niebiesczima”, a tych z „Piekła” – „pieczelnima”. Później okolicę nazwano „Kolanem”, ze względu na usytuowanie w zgięciu rynny Jeziora Ostrzyckiego. Wszystkie powyższe nazwy figurują na mapach turystycznych okolicy. Anna i Jan Kupperowie mieli siedmioro dzieci. Jeden z ich 5 synów, Teofil Antoni Kupper (1860–1931), ożenił się w 1893 r. ze szlachcianką, Łucją von Wiecki. Zamieszkali na ojcowiznie w „Niebie”-Kolanie. Mieli 20 dzieci, z których wiek dziecięcy przeżyło 14-cioro. Ich wnukiem jest m.in. prof. zw. dr hab. Aleksander Szwichtenberg, syn Leokadii z d. Kupper, obecnie kierownik Zakładu Turystyki Politechniki Koszalińskiej oraz szef Zakładu Turystyki i Rekreacji Wyższej Szkoły Bankowej w Gdańsku, który spisał i wydał drukiem historię rodziny<sup>11</sup>. Prof. Szwichtenberg jest prekursorem geografii turystyki z planowaniem przestrzennym i ekonomiki turystyki w Polsce. Wydał drukiem kilkanaście książek oraz setki artykułów naukowych, nie tylko w Polsce. Wraz z żoną Zofią (dr nauk rolniczych) dochowali się trojga udanych dzieci (Joanna, Andrzej, Katarzyna), które także ukończyły wyższe studia i mieszkają w Szczecinie. Po wojnie właścicielem „Nieba” – Kolana był Józef Kupper. Obecnie gospodaruje tam syn Józefa, Tadeusz Kupper, z żoną Genowefą, synami Piotrem i Arkadiuszem oraz córkami Karoliną, Anną, Iwoną i Marią. Prowadzą oni stadninę koni oraz wzorowe gospodarstwo agroturystyczne.

<sup>10</sup> Aleksander Szwichtenberg: informacje osobiste, Szymbark, maj 2015 r.

<sup>11</sup> A. Szwichtenberg, *Genealogia kaszubskiego rodu Kuperów (Kupperów)*, Koszalin 2006.

Z rodziny Wieckich pochodziła błogosławiona Marta Anna Maria Wiecka (1874–1904), córka ziemianina Marcellego von Wieckiego i Pauliny z d. Kamrowskiej, ur. w Nowym Wiecu, pow. Kościerzyna, beatyfikowana we Lwowie, 24 maja 2008 r. Była ona zakonnicą – wychowanką Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia w Krakowie. Pracując potem na Ukrainie, odznaczyła się wielką pobożnością oraz niesłychanym poświęceniem dla chorych. Nawet liczni Żydzi i Ukraińcy czcili Martę, nazywając ją „matuszką” i „dobrodziejką”. Zmarła młodo na tyfus. Pochowana została w Śniatynie na Bukowinie, niedaleko Kołomyi i Czerniowców. Do grobu Marty Wieckiej zdążają liczne pielgrzymki. Jej wstawiennictwu przypisuje się wiele cudownych uzdrowień i łask szczególnych.

Wśród wielu księży z rodziny Wieckich wyróżnić należy męczennika Kościoła katolickiego, Bernharda von Wieckiego (1884–1940), wikarego i proboszcza w Gdańsku i na Kaszubach, zamordowanego 11 stycznia 1940 r. w obozie koncentracyjnym Stutthof.

Matka Albina Roszkowskiego, Helena, była córką Szymona Kuppera z „Piekla”, które, zwane dzisiaj „Koszalkowem” (od nazwiska nowego właściciela), przylega do stromego i długiego zbocza Wzgórz Szymbarskich, w obrębie których znajduje się góra Wieżyca (niem. Turmberg). Należy podkreślić, że jest to najwyższy szczyt (ponad 328 m n.p.m.) na całym Niżu Europejskim od Pirenejów, aż po Ural. Znajduje się tam największy w północnej Polsce ośrodek sportów zimowych z wyciągami narciarskim i stosownym zapleczem. Młodsza siostra Heleny, Julianna Kupper (1879–1966), wyszła w 1908 r. za mąż za brata swojego szwagra Augusta, Leona Roszkowskiego. Według prof. Szwichtenberga<sup>12</sup> mieszkali oni po wojnie w Gdańsku-Wrzeszczu przy ulicy Jaškowa Dolina, gdzie odwiedzali ich krewni.

Na przełomie XIX i XX wieku Kaszuby były jednym z najbardziej zacofanych gospodarczo ziem ówczesnych Niemiec. Wielu Kaszubów emigrowało „za chlebem” do bogatszych regionów Rzeszy Niemieckiej lub do Ameryki. August Roszkowski, zdolny i ambitny rzemieślnik i kupiec, szukał swojego szczęścia w pobliskim Gdańsku, gdzie przy Hansaplatz 11 (dzisiaj nie istnieje) założył zakład kamieniarski (Steinwerk). Jego nazwisko figuruje w księdze adresowej Gdańska z 1920 r.<sup>13</sup> Zakład musiał dobrze prosperować, bo kilka lat później został on właścicielem domu i fabryki (Kunststein Zementwaren und Fliesenfabrik A. Roszkowski) przy Pommersche Chaussee 235/237, przemianowanej w 1939 r. na Adolf-Hitler-Allee<sup>14</sup>, obecnie ul. Grunwaldzka w Gdańsku-Oliwie. August Roszkowski posiadał obywatelstwo Wolnego Miasta Gdańska, potem niemieckie. Zmiana jego nazwiska rodowego na Röskau nastąpiła dopiero w grudniu 1939 r.

<sup>12</sup> Aleksander Szwichtenberg: informacje osobiste, Szymbark, maj 2015 r.

<sup>13</sup> *Neues Adressbuch Danzig*, 1920, I Teil.

<sup>14</sup> *Danziger Einwohnerbuch*, 1942, II Teil.

Pozostali w Kartuzach brat Augusta, Leon Bernard Roszkowski, mistrz piekarski, był uważany za majątnego człowieka. Poza piekarnią posiadał jeszcze młyn. Jak pisze Puzdrowski<sup>15</sup>, został on w 1904 r. posiadaczem pierwszego w Kartuzach samochodu. W 1909 r. Leon Roszkowski był sekretarzem, a w latach 1920–1939, przez trzy kadencje, starszym Cechu Samodzielnych Rzemieślników w Kartuzach<sup>16</sup>. W pierwszych wyborach do polskiego Sejmiu Powiatowego w Kartuzach, które odbyły się 28 listopada 1921 r., został jednym z 43 jego członków. W wyborach samorządowych do Rady Miejskiej w Kartuzach w 1925 r. wybrano go radnym. Nazwiska nie zmieniał. W Gdańskiej Księdze Adresowej z 1942 r.<sup>17</sup> jest wymieniony Leon Roszkowski jako właściciel domu przy Jäschkentaler Weg 27a w Gdańsku-Wrzeszczu (Danzig-Langfuhr). Po 1945 r. pozostał w Polsce. Pozbawiony majątności, zajmował po wojnie wraz z żoną małe mieszkanie w swoim byłym domu przy ul. Jaśkowa Dolina. Zmarł 4 czerwca 1974 r. w Gdańsku-Wrzeszczu.

Albin Roszkowski/Röskau miał czworo rodzeństwa: brata Emila (1913–1974), dr praw i kupca w Gdańsku oraz 3 siostry: Annę (1899–1979), której mąż, Peter Moersheim (1894–1945), był lekarzem dentystrą w Sopocie przy Seestrasse (obecnie ul. Bohaterów Monte Casino), Helenę (1904–1981), żonę Ericha Kirchnera (1892–1982) oraz Irenę (1915–1999), żonę I.v. Franza Lappe (zmarł w 1945 r.) i 2.v. Ericha Lappe (1919–2001).



August Roszkowski (siedzi), z synem Albinem, Gdańsk 1921.

<sup>15</sup> E. Puzdrowski, *Kartuzy serce Kaszub*, 1993.

<sup>16</sup> *Przed laty na Kaszubach. Historia kartuskiego rzemieślnictwa*, „Express Kaszubski”, 23.02.2007.

<sup>17</sup> *Danziger Einwohnerbuch*, 1942, II Teil.

## Losy Albina Roszkowskiego/Röskau do 1945 r.

Albin August Roszkowski nie władał, w odróżnieniu od swoich rodziców, ani kaszubskim, ani językiem polskim. Niemiecką szkołę podstawową ukończył w Kartuzach<sup>18</sup>. Świadectwo maturalne uzyskał w Wejherowie (niem. Neustadt/Westpr.), kończąc tamtejsze Gimnazjum Humanistyczne.

Wiosną 1919 r. rozpoczął studia z filozofii w Münster, by po roku przenieść się do Innsbrucku, gdzie w 1921 r. zaliczył Philosophicum. W latach 1921–1925 studiował medycynę najpierw we Freiburgu, a potem w Monachium, gdzie 19 grudnia 1925 r. złożył państwowy egzamin lekarski. W lutym 1926 r. obronił pracę doktorską na Uniwersytecie Monachijskim i 31 grudnia 1926 r. otrzymał niemieckie prawo wykonywania zawodu (Approbation). Po stażach lekarskich w zakresie patologii, higieny, chorób wewnętrznych, chirurgii, ginekologii i położnictwa, w 1927 r., rozpoczął dr Albin Roszkowski szkolenie w Klinice Chorób Dziecięcych Uniwersytetu w Monachium, prowadzonej przez prof. Meinharda von Pfaundlera. W 1928 r. został starszym asystentem (Oberarzt) Oddziału Pediatrii Szpitala Miejskiego w Gdańsku, którego szefem mianowano właśnie prof. Alfreda Adama, przybyłego z Hamburga. Przy jego Oddziale powstała wtedy Szkoła dla Pielęgniarek Dziecięcych (Danziger Schule für Säuglings- u. Kinderschwestern). Dr Albin Roszkowski zastępował prof. Adama w prowadzeniu tej szkoły. Prof. Adam wykazał się później niezwykłą odwagą cywilną, odmawiając wstąpienia do NSDAP, zapisania swojego syna do Hitler-Jugend i wprowadzenia w życie nazistowskich ustaw dotyczących sterylizacji i eutanazji<sup>19</sup>. Został za to, w 1938 r., pozbawiony kierownictwa Kliniki Chorób Dziecięcych Akademii Medycznej (którą prowadził od 1935 r.) i poddany licznym szykanom.

21 października 1929 r. odbył się w Sopocie cywilny ślub 28-letniego Albina Roszkowskiego z 21-letnią Niemką, Hilde z d. Hess. Dziewięć dni później wzięli oni w Bazylice św. Mikołaja w Gdańsku ślub kościelny. Celebrował go ksiądz



Dr. med. Albin Roszkowski,  
Gdańsk, 1930 r.

<sup>18</sup> Albin Röskau: Własnoręczny zyciorys z dnia 20.11.1945 (w j. niemieckim) i inne dokumenty osobiste. W posiadaniu rodziny Röskau/Stein, Kolonia.

<sup>19</sup> Ch. Rexroth, *Wachsam und wägend, mutig und hart, Prof. Dr. med. Alfred Adam (1888-1956)*, [w:] W. Rascher, R. Wittern-Sterzel, *Geschichte der Universitätskinderklinik Erlangen*, s. 213-298; M.T.W. v. Grabowski, *Ärzte und medizinische Versorgung in Danzig in den Jahren 120-1945*, „Westpreußen-Jahrbuch”, t. 62, 2012, s. 111-134.



wikary, dr Karol Maria Splett (1898–1964), późniejszy biskup gdański. Niespełna rok później urodziło się im pierwsze dziecko, córka Brigitte. Hilde Röskau urodziła się w 1909 r. w Berlinie jako córka Georga Hessa (1881–1915), nauczyciela i jego żony Luzie z d. Schröder (1886–1967). Georg Hess pochodził z miejscowości Krojanke (Krajenka, pow. Złotów). Zginął śmiercią żołnierza w czerwcu 1915 r., w okolicach Przemyśla. Luzie Hess pochodziła z Fischerbabke (Rybina) koło Malborka i była ewangeliczką. Też jej matka, Wilhelmine z d. Dück (Dyck), była menonitką rodem z Schönsee (Jeziernik, gm. Ostaszewo, pow. Nowy Dwór Gdański). Luzie Hess zamieszkała po śmierci męża wraz z 6-letnią wówczas córeczką Hilde u swojej matki w Sopocie. Wychowaną tam Hilde łączyły potem z Sopotem i Gdańskiem silne więzi emocjonalne.

W październiku 1930 r. dr Albin Roszkowski uzyskał tytuł lekarza – specjalisty chorób dziecięcych i otworzył w Gdańsku prywatną praktykę pediatriczną, do prowadzenia której wymagane było m.in. posiadanie obywatelstwa Wolnego Miasta Gdańska oraz przynależność do niemieckiego Hartmannbundu<sup>20</sup>. Jednocześnie szkolił się intensywnie zawodowo, m.in. odbywał kilkutygodniowe staże w różnych klinikach pediatricznych Berlina. Państwo Hilde i Albin Roszkowscy zamieszkałi początkowo przy Holzmarkt 15 (obecnie Targ Drzewny), potem przy Jopengasse 68 (obecnie ul. Piwna) oraz, od 1938 r., we własnym obszernym domu w Gdańsku-Wrzeszczu (Danzig-Langfuhr) przy Schopenhauerweg 1 (obecnie ul. M. Kopernika).

Ponieważ dr Albin Roszkowski w okresie WMG stanowczo odrzucał propozycje senatora do spraw zdrowotnych, prof. Ericha Großmanna, o wstąpienie do NSDAP, odsunięto go od pracy w publicznym poradnictwie dla matki i dziecka i Urzędzie Zdrowia Publicznego (Amt für Volksgesundheit) oraz nęcano rygorystycznymi kontrolami podatkowymi i nadzorem przez gestapo. Pomimo tego, że dr Roszkowski nie władał językiem polskim, aż do wybuchu II wojny światowej nie zgadzał się na niemieczenie swojego „polskiego” nazwiska. Dopiero pod groźbą wydalenia całej rodziny do Generalnej Guberni, wyraził na to zgodę. Zmiana nazwiska Roszkowski na Röskau, została zatwierdzona urzędowo przez burmistrza miasta Gdańska w dniu 30 grudnia 1939 r.

W trakcie II wojny światowej dr Albin Röskau pełnił kierownicze stanowiska lekarskie w oddziałach chorób wewnętrznych lazaretów marynarki wojennej. Po zakończeniu wojny, przez krótki okres czasu, był lekarzem w obozie sowieckim, z którego powołano go, na życzenie polskiego komendanta Miasta Gdańska, do pomocy w uruchomieniu, niezbędnego dla mieszkańców, szpitala dziecięcego. Prawdopodobnie był to otwarty w kwietniu-maju 1945 r. Miejski Szpital Dziecięcy

---

<sup>20</sup> Z. Machaliński, M.T.W. v. Grabowski, *Izba Lekarska i inne organizacje lekarskie w Gdańsku do 1945 r.*, „Studia Gdańskie”. Wizje i rzeczywistość. Wyd. Gdańskiej Wyższej Szkoły Humanistycznej, t. IX, 2012, s. 313-319.

w Gdańsku-Siedlcach, przy ul. Kartuskiej 63, z dwoma oddziałami wewnętrznymi, pododdziałem dla dzieci z gruźlicą oraz oddziałem chirurgicznym<sup>21</sup>. Do 1949/50 roku obsługiwały go katolickie siostry zakonne-franciszczanki Rodziny Maryi, wykwalifikowane pielęgniarki.

Większość gdańskich lekarzy, Niemców, zdołała opuścić Gdańsk jeszcze przed zdobyciem miasta przez Armię Czerwoną. Niektórzy popełnili samobójstwo, kilku zmarło na tyfus w obozie Narwik lub zostało rozstrzelanych. Niewielka grupa lekarzy (prof. Klose, prof. Nast, prof. Stahr i in.) pozostała świadomie w Gdańsku, aby pełnić swój lekarski obowiązek<sup>22</sup>. W trakcie przekazywania przez Rosjan obiektów Akademii Medycznej polskim władzom administracyjnym, w dniu 7 kwietnia 1945 r., przebywało tam jeszcze 630 osób niemieckiego personelu medycznego, w tym 3 profesorów, 1 docent i 26 lekarzy. Na przelomie sierpnia i września 1945 r. praktykowali jeszcze w Gdańsku, z polskim pozwoleniem, następujący niemieccy lekarze: dr Ludwig Burkholder, dr Charlotte Grundmann, dr Josef Korte, dr Jutta Loevens, dr Luzia Rixner, dr Ursula Rudolph, dr Erna Schramm, dr Alois Swierzewski, dr Agnes Woelke, dr Otto Zilles, dr Leonard Mangold<sup>23</sup>. Pewna liczba niemieckich lekarzy (w tym dr Albin Röskau) była zatrudniona w gdańskich szpitalach. Pomimo wielkiego zapotrzebowania na opiekę lekarską, tylko z politycznych względów, wszyscy niemieccy lekarze musieli do jesieni 1945 r. opuścić Gdańsk<sup>24</sup>.

## Okres powojenny w Niemczech

W dniu 1 września 1945 r., w ramach specjalnego transportu dla Niemców, wyjechał dr Albin Röskau wraz z rodzicami, żoną, sześciorgiem swoich dzieci i innymi członkami rodziny do Niemiec. Początkowo pracował w Berlinie. Z racji swojego doświadczenia w leczeniu chorób zakaźnych, został mianowany dyrektorem Szpitala Miejskiego am Knie w Berlinie-Charlottenburg oraz pełnił funkcję Ordynatora Oddziału Chorób Wewnętrznych Szpitala Westend (Abteilung Kurfürstendamm). Dodatkowo nadzorował badania lekarskie repatriantów z terenów wschodnich. Brał również udział w reorganizacji Niemieckiego Czerwonego Krzyża. W 1946 r. został ordynatorem Szpitala Dziecięcego w Weidenpesch (budynek Pallenberg-Stiftung), części miasta Kolonii (do 1952 r. noszącej nazwę Merheim, po lewej stronie Renu) oraz rozpoczął prowadzenie prywatnej praktyki pedia-

---

<sup>21</sup> *Encyklopedia Gdańska*, Gdańsk 2012.

<sup>22</sup> M.T.W. v. Grabowski, *Ärzte und medizinische Versorgung in Danzig in den Jahren 120-1945*, „Westpreußen-Jahrbuch”, t. 62, 2012, s. 111-134.

<sup>23</sup> Z. Machaliński, *Geneza i początki Akademii Medycznej w Gdańsku*, t. I, Gdańsk 1998.

<sup>24</sup> M.T.W. v. Grabowski, *op. cit.*; Z. Machaliński, *op. cit.*

trycznej. Z chwilą otwarcia w 1962 r. nowego budynku Szpitala Dziecięcego przy Amsterdamer Strasse w Kolonii, 61-letni wówczas dr Albin Röskau ustąpił ze stanowiska ordynatora i poświęcił się tylko swojej praktyce prywatnej. Zmarł 5 października 1987 r. w St. Vinzenz-Hospital w Kolonii i został pochowany na cmentarzu Nordfriedhof w Kolonii. Przeżył 86 lat.

## Członkostwo w organizacjach studenckich i zawodowych

Dr Albin Roszkowski/Röskau był członkiem Katolickiego Związku Studentów „Saxonia” Münster oraz Katolickiego Niemieckiego Stowarzyszenia Studentów „Baltia” Danzig.

Poza Izbą Lekarską (Reichsärztekammer) nie należał do żadnych niemieckich organizacji nazistowskich. Zostało to potwierdzone przez niemieckie Archiwum Federalne (Bundesarchiv) w Berlinie (pismo z dnia 22.06.2015 r.).

## PUBLIKACJE NAUKOWE:

- Albin Roszkowski: *Erbbiologische Erforschung zweier Fälle von Bullosis mechanica dystrophica*. Praca doktorska, Monachium 1926.
- H. Hentschel, A. Roszkowski: *Erfahrungen mit bestrahlter Frischmilch als Antirachitikum*, [w:] *Moderne Rachitisbekämpfung*. Wyd. Meinhard von Pfaundler, Monachium, 1929. Dodatek specjalny: „Münchener Medizinische Wochenschrift”, 34 (1929), s. 18-40.
- Albin Röskau: *Das kriegsversehrte Kind*, Jugendwohl, 1949, R. 30, s. 3-4, U. Brandt: *Flüchtlingskinder*, Monachium.

## Powojenne losy niektórych członków rodziny dr. Albina Röskau

Żona dr. Albina Röskau, Hilde Röskau (1909–1958) z zawodu asystentka medyczno-techniczna (MTA), była od 1946 do 1956 r. członkiem CDU, od 1947 r. przewodniczącą Ziomkostwa Danzig-Westpreußen-Posen, członkiem Zarządu i od 1952 r. członkiem honorowym Związku Gdańszczan (Bund der Danziger). Od 1947 r. była członkiem Zarządu Centralnego Związku Wypędzonych Niemców (Vorstand des Zentralverbandes Vertriebener Deutscher) oraz członkiem Komisji Federalnej ds. Wypędzonych (Vorstandsmitglied des Bundesvertriebenausschusses) partii CDU. W kwietniu 1956 r. opuściła CDU i przeszła do FDP. Reprezentując tę ostatnią partię, wchodziła w okresie od maja 1954 do lipca 1958 w skład Landtagu Nordrhein-Westfalen. Zmarła 18 lipca 1958 r. w Düsseldorfie, w wieku zaledwie 49 lat (zasoby internetowe).

Wszystkie dzieci z małżeństwa Albina i Hilde Röskau urodziły się w Gdańsku: Brigitte (1930–2004), asystentka medyczno-techniczna (MTA), żona prof. dr. med. Wolfganga Isselharda; Gabriele (1931–2013), nauczycielka, żona dr. Wolfganga Steina, prawnika; Martin (ur. 1934), grafik, żona Gisela z d. Stürmer, nauczycielka j. francuskiego; Christa (ur. 1936), nauczycielka, zamężna Hummes; Elisabeth (ur. 1939), nauczycielka, żona dr. Axela Helda, bibliotekarza, oraz Matthias (1943), dr med., lekarz – pediatra, żona Edelgard z d. Ebentreich, nauczycielka.

W zawodowe ślady swojego ojca, dr. Albina Röskau, poszedł tylko jego najmłodszy syn, dr med. Matthias Röskau. Po studiach medycznych w Kolonii i specjalizacji w zakresie pediatrii udał się on w 1970 r. wraz ze swoim pediatrycznym mentorem, prof. Bachmannem, do Münster. Od 1974 r. przez ponad 30 lat prowadził w tym mieście prywatną praktykę pediatryczną. Od kilku lat jest emerytem i prowadzi wykłady w szkole dla fizjo- i ergoterapeutów. Po wojnie jako pierwszy z rodzeństwa szukał kontaktów z Gdańskiem. W 1965 r. wraz z grupą studentów niemieckich odwiedził Gdańsk, Malbork i Warszawę. W 1994 r. przybył ponownie do Gdańska, tym razem wraz z żoną, której chciał pokazać swój były dom rodzinny. W miejscu, gdzie przyszedł na świat, poznali obecnych właścicieli tego domu, polskie małżeństwo lekarskie, dr dr med. Wiesławę (psychiatra) i Piotra (kardiolog) Świców, dzieci uchodźców (także lekarzy) z byłych polskich terenów wschodnich. Tak narodziła się pomiędzy nimi głęboka przyjaźń, trwająca do dzisiaj<sup>25</sup>.

Wolfgang Kirchner, ur. w 1935 r. w Gdańsku, syn Heleny Kirchner z d. Roszkowskiej, siostry Albina, jest znanym niemieckim autorem książek i scenariuszy filmowych, dokumentalnych filmów telewizyjnych, tłumaczem sztuk teatralnych z francuskiego na niemiecki, docentem w Bawarskiej Akademii Telewizji.

W swojej autobiograficznej książce *Wenn alles in Scherben fällt*<sup>26</sup> opisuje Kirchner, z perspektywy 10-latka, dramatyczne przeżycia z Gdańska w okresie od marca do września 1945 r. Książka jest rodzajem holdu złożonego jego o 3 lata starszemu bratu Diti (Dietrich), który dokonywał cudów, aby zdobyć żywność dla swojej licznej, głodującej rodziny oraz kaszubskim krewnym na wsi, którzy w krytycznych momentach ratowali ich przed zagładą.

Dr hab. Isabel Röskau-Rydel, prof. Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, jest najstarszą wnuczką Albina Röskau (córką jego syna Martina Röskau i Giseli z d. Stürmer). Urodziła się w 1959 r. w Bochum. Od 6 roku życia wychowywała się w Bawarii. Szkołę podstawową i średnią ukończyła w Monachium. Tam też odbyła studia uniwersyteckie (historia Europy wschodniej i południowej, slawistyka i baltologia), zakończone w 1986 r. uzyskaniem tytułu magistra.

---

<sup>25</sup> Matthias Röskau: informacje osobiste z Münster (mail i tel.), 2011-2015 r.

<sup>26</sup> W. Kirchner, *Wenn alles in Scherben fällt*, [w:] *Notzeit. Erinnerungen an eine bedrohte Kindheit zwischen Krieg und Frieden*, Berlin 2015.

W tymże 1986 r. poślubiła Polaka, historyka na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, prof. dr hab. Jana Rydla, potomka rodziny niezmiernie zasłużonej dla polskiej nauki i kultury, Krakowa i UJ. Jego pradziadek, Lucjan Rydel, wybitny poeta i pisarz okresu Młodej Polski, był pierwowzorem Pana Młodego w *Weselu*, słynnym dramacie polityczno-narodowym Stanisława Wyspiańskiego.

Pracę doktorską obroniła Isabel Röskau-Rydel w 1992 r. na Uniwersytecie Ludwika-Maksymiliana w Monachium. W latach 1992 do 1997 pracowała w Konsulacie Generalnym RFN w Krakowie. Od 1998 r. powróciła do pracy naukowej. Habilitowała się w 2002. W latach 2001–2005 państwo Rydlowie wraz z córką Magdaleną przebywali w Berlinie, gdzie prof. Rydel kierował Oddziałem Kultury i Nauki Ambasady Republiki Polskiej. Od 2005 r. jest prof. Isabel Röskau-Rydel pracownikiem naukowym w Instytucie Neofilologii – Filologia Germańska. Obecnie pełni funkcję zastępcy dyrektora tego Instytutu. Jest również członkiem Pracowni Historii i Kultury Etnicznej Mniejszości Narodowych Instytutu Historii Uniwersytetu Pedagogicznego im. KEN w Krakowie. Tematami jej zainteresowań badawczych są przede wszystkim: dzieje i kultura Austrii i Niemiec w XIX i XX wieku; stosunki polsko-austriackie, ze szczególnym uwzględnieniem historii społecznej byłej Galicji; historia rodzin niemieckich w Europie Wschodniej; dzieje Polski i Ukrainy.

Prof. Röskau-Rydel jest m.in. prezesem Centrum Polsko-Niemieckiego w Krakowie, wiceprezesem Komisji ds. Historii Niemców w Polsce, współwydawcą „Inter finitimos” – rocznika ds. historii stosunków niemiecko-polskich oraz serii wydawniczej Komisji ds. Historii Niemców w Polsce, „Polono-Germanica”.

W tym miejscu nie sposób nie wspomnieć o córce państwa Isabel i Jana Rydlów, 25-letniej Magdalenie Rydel. Prawnuczka dr Albina Röskau i pra-prawnuczka Lucjana Rydla, bohatera *Wesela* St. Wyspiańskiego, jest absolwentką anglistyki i amerykanistyki na Uniwersytecie Jagiellońskim i praktykantką w Konsulacie Generalnym RP w Monachium. Wiosną 2015 r. przebywała na stypendium niemieckiego Bundestagu w Berlinie. Interesuje się zarówno pracą w dyplomacji, jak i polityką. Jaką drogę zawodową wybierze, pokaże przyszłość.

## **Dr Albin Roszkowski/Röskau we wspomnieniach rodziny**

Siostrzeniec dr. Albina Röskau, Wolfgang Kirchner<sup>27</sup>, wspomina go jako pełnego oddania swoim pacjentom lekarza-pediatrę, który w okresie wojny, nie zważając na porę dnia i nocy, spieszył z pomocą chorym dzieciom. Tuż po zakończeniu wojny, w najbardziej dla gdańskich Niemców krytycznym okresie, szedł codziennie piechotą ze swojego szpitala w Gdańsku-Siedlcach (Danzig-Schidlitz) do rodziny

---

<sup>27</sup> Wolfgang Kirchner: informacje osobiste z Berlina (mail), maj/czerwiec 2015 r.

mieszkającej w Sopocie. Po drodze wstępował do Kirchnerów we Wrzeszczu, których dzieciom aplikował zastrzyki ratujące życie. Dzięki niemu mógł 10-letni wówczas Wolfgang, przez pewien okres czasu, odbierać ze szpitala, raz w tygodniu, jeden litr mleka dla swojego młodszego rodzeństwa. Pokonując piechotą i w upale wielokilometrowy odcinek drogi, musiał bardzo uważać, aby nie uronić ani kropli tego bezcennego wówczas płynu. Chociaż dręczyło go pragnienie i głód, był zbyt odpowiedzialny, aby napić się mleka samemu.

## Podsumowanie

Śledząc losy Roszkowskich/Röskau, Kupperów i wielu innych kaszubskich rodzin zarówno w Polsce, jak i w Niemczech, zadziwia fenomen, jak szybko z szeregów prostej, wiejskiej ludności wyrosły i wyrastają nadal nowe pokolenia świetnych lekarzy, prawników, artystów, naukowców, profesorów wyższych uczelni, właścicieli dużych przedsiębiorstw itd. Z braku miejsca nie sposób ich tutaj, niestety, wszystkich wymienić.

Kaszubi byli od wieków przede wszystkim rolnikami i rybakami, potem często rzemieślnikami. Ich ukochana, piękna, ale piaszczysta, jałowa ziemia rodziła więcej kamieni niż zboża. Mając zazwyczaj liczne potomstwo, musieli bardzo ciężko pracować, aby przetrwać. Nauczyło ich to poszanowania pracy, oszczędnego życia, wytrwałości i upor. Poczieszenia szukali w religii, która zawsze odgrywała dużą rolę w życiu Kaszubów. Mając możliwości i środki do kształcenia się, wykazali, jak wielki tkwi w nich potencjał intelektualny. Nie szukając daleko, „półkaszubą” był pisarz – noblista rodem z Gdańska, Günter Grass.

Prof. dr Gerard Labuda (1916–2010), Kaszuba z Nowej Huty koło Kartuz, był najwybitniejszym polskim historykiem średniowiecza powszechnego i stosunków polsko-niemieckich<sup>28</sup>. Zaczynając szkołę podstawową, pisał już i czytał biegle po polsku i po niemiecku. W jednym roku awansował o trzy szkolne klasy wyżej. Był, podobnie jak Albin Roszkowski, absolwentem Gimnazjum Humanistycznego w Wejherowie. W wieku dorosłym znał biegle kilkanaście języków. Jego 4 synowie zostali profesorami w Polsce, USA, Niemczech i Kanadzie. Kaszubskie korzenie ma były premier polskiego rządu, a obecny przewodniczący Rady Europy, historyk, Donald Tusk (ur. 1957 w Gdańsku). Listę wybitnych osobistości rodem z Kaszub można by mnożyć, a ich liczba stale rośnie.

Wdzięczni za uwolnienie ich z poddaństwa, kaszubscy chłopcy byli początkowo bardzo pozytywnie nastawieni do króla i rządu pruskiego. Doceniali przeprowadzane reformy, meliorację gruntów, rozbudowę miast i dróg oraz stopniową

---

<sup>28</sup> T. Bolduan, *Nowy bedeker kaszubski*, Gdańsk 2002.

poprawę ich bytu. Chętnie zostawali Niemcami<sup>29</sup>. Dopiero bezwzględna polityka germanizacyjna kanclerza Bismarcka, prześladowanie duchowieństwa katolickiego oraz błędna polityka Niemieckiego Związku Marchii Wschodniej (Ostmarkenverein) obudziły w nich kaszubsko-polską świadomość narodową oraz spowodowało silny opór względem prusko-niemieckiej administracji. Trwał on do 1945 r., gdy wielu Kaszubów, nawet tych o bezsprzecznie niemieckich „korzeniach rodzinnych”, uparcie wzbraniało się z podpisaniem niemieckiej listy narodowościowej – DVL.

Z drugiej strony wyższa niemiecka kultura duchowa i materialna, wychowanie szlachty kaszubskiej w szkołach kadetów, służba w armii pruskiej, u mniej licznych studia na niemieckich uniwersytetach i większa szansa na zrobienie zawodowej, naukowej lub urzędniczej kariery sprzyjały germanizacji. Nie jest też tajemnicą, że w przeszłości słowo „Kaszuba” miało zarówno w Niemczech, jak i wśród Polaków, niezbyt pochlebne znaczenie. Powodem tego były m.in. ogólnie niski stopień wykształcenia, ubóstwo, prymitywna kultura materialna wsi kaszubskich, głęboka wiara w przesady i zabobony, słabość do gorzalki, bezkrytyczne posłuszeństwo Kościołowi katolickiemu<sup>30</sup>. Osoby które „dorobiły się” lub zdobyły wyższe wykształcenie, z reguły unikały powyższego samookreślenia. Dzisiaj bycie Kaszubą jest dla większości powodem do dumy.

Dzięki temu, że August Roszkowski był dobrze sytuowany i skłaniał się do niemieckości, jego dzieci mogły kształcić się na niemieckich uniwersytetach i wszystkie zawarły związki małżeńskie z niemieckimi partnerami. Jego syn Albin, będąc lekarzem i mężem Niemki, obracał się głównie w kręgach niemieckich. Tegoż dzieci i wnuki nie miały już żadnych wątpliwości co do swojej niemieckiej tożsamości narodowej. W powojennej RFN znaleźli oni godne miejsce w szeregach niemieckiej elity intelektualnej i zawodowej.

---

<sup>29</sup> I. Gulgowski, *O nieznanym ludzie w Niemczech/Von einem unbekanntem Volke in Deutschland*, tłum. Magdalena Darska-Login, red. naukowa Józef Borzyszkowski, Gdańsk 2012.

<sup>30</sup> Ibidem.

Michał T.W. v. Grabowski, Isabel Röskau-Rydel

**Dr. med. Albin Roszkowski/Röskau (1901–1987),  
bekannter Danziger Kinderarzt und seine kaschubisch-deutschen  
familiären Verbindungen**

ZUSAMMENFASSUNG

In der Arbeit wird die Biographie des bekannten Kinderarztes, Dr. Albin Roszkowski/Röskau in Karthaus gebürtig, der 1928–1945 in Danzig tätig war, dargestellt. Es werden seine kaschubischen „familiären Wurzeln“ und die Umstände der Germanisierung eines Teils der Familie besprochen. Das Schicksal von Dr. Roszkowski/Röskau und seiner Familie unmittelbar nach dem Krieg und später (nach der Vertreibung) in Deutschland wird geschildert. Am Beispiel von deren beruflichen und wissenschaftlichen Karrieren in der BRD wird auf das große Potenzial, das im kaschubischen Volk schlummert, hingewiesen, was auch für die vielen Verwandten von Albin Roszkowski/Röskau, die in Polen geblieben sind, gilt.

Schlüsselworte: *Geschichte der Medizin in Danzig, Danziger Kinderärzte bis 1945, kaschubische Schicksale.*